

Sygn. akt II Ca 835/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Bogdan Łaskiewicz (spr.)
Sędziowie:	SSO Renata Tabor SSR del. Jacek Malinowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa B. D.

przeciwko A. D. (1)

o opróżnienie lokalu mieszkalnego

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 29 kwietnia 2013 r. sygn. akt I C 2717/12

I. **oddala apelację;**

II. **nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białymstoku na rzecz adwokata M. C. kwotę 110,70 złotych, w tym 20,70 złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 42 złote tytułem poniesionych wydatków w związku z pomocą prawną;**

III. **odstępuje od obciążania pozwanej kosztami zastępstwa procesowego należnymi powódce w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Powódka B. D. domagała się nakazania pozwanej A. D. (1), aby opróżniła z rzeczy i opuściła lokal mieszkalny numer (...) położony przy ul. (...) w B.. Wniosła też o zasądzenie od pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwana A. D. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości, a na wypadek uwzględnienia powództwa wniosła o orzeczenie o uprawnieniu do lokalu socjalnego. Reprezentujący pozwaną adwokat wniosł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu nieopłaconych przez pozwaną w całości ani w części.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku nakazał pozwanej A. D. (1) opuszczenie i opróżnienie z rzeczy lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w B. przy ul. (...) (pkt I). Ustalił, iż pozwanej A. D. (1) nie przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego (pkt II). Nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Białymstoku) na rzecz adwokat M. C. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, w tym kwotę 27,60 (dwadzieścia siedem złotych sześćdziesiąt groszy) złotych tytułem 23% podatku VAT (pkt III). Odstąpił od obciążania pozwanej kosztami procesu, przy czym nieuiszczone w sprawie koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt IV).

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika, że umową z dnia 25 kwietnia 2012 r. zawartą w formie aktu notarialnego ustanowiono odrębną własność lokalu mieszkalnego położonego w B. przy ul. (...) i przeniesiono jego własność na rzecz małżonków B. i A. D. (2) (akt notarialny Rep. A nr (...)). Z zapisów powołanego aktu notarialnego wynika, że A. D. (2) na datę podpisania umowy był członkiem Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w B. i w trakcie trwania małżeństwa z B. D. nabył spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...) położonego w B. przy ul. (...), na dowód czego do aktu przedłożono umowę nr (...) o ustanowieniu spółdzielczego lokatorskiego prawa do wymienionego lokalu zawartą 24.11.2011 roku. Mieszkanie to w przeszłości stanowiło przedmiot spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu przysługującego ojcu A. W. D.. Prawo do zajmowanego lokalu miała też żona W. D. – pozwana A. D. (1).

Aktem notarialnym z dnia 5 czerwca 2012 roku małżonkowie B. i A. D. (2) dokonali częściowego podziału majątku dorobkowego bez spłat i dopłat, w wyniku czego lokal mieszkalny położony w B. przy ul. (...) przypadł na wyłączną własność B. D..

Sąd I instancji wskazał, że nie była też sporną okolicznością, że w lokalu tym od lat jako lokator, na zasadzie umowy użyczenia mieszka matka A. D. (2) – pozwana A. D. (1). Jest ona osobą uzależnioną od alkoholu. Wielokrotnie podejmowane próby leczenia odwykowego nie przyniosły zamierzonego skutku, pozwana po każdej kolejnej terapii odwykowej prawie natychmiast wracała do nałogu, pijąc stawała się osobą agresywną, wulgarną, bezkrytyczną co do swego zachowania, roszczeniową w stosunku do innych, zwłaszcza członków najbliższej rodziny, z którymi dzieliła mieszkanie. Sąd I instancji wskazał, że wspólne zamieszkiwanie z osobą tak silnie uzależnioną od alkoholu, która nie dbała o czystość w lokalu, nie partycypowała w kosztach jego utrzymania stanowi niezwykle uciążliwość dla właścicielki mieszkania i jej najbliższych. Pozwana najogólniej mówiąc nie darzy sympatią swojej synowej, wini ją za swe niepowodzenia, w tym złe relacje z jedynym synem. Mimo tego, że pozwana A. D. (1) zdobyła wiedzę odnośnie nałogu, jest werbalnie krytyczna wobec swojego uzależnienia, to brak jej konsekwencji w podejmowanych próbach leczenia, które w konsekwencji nie przynoszą rezultatów. Obecnie pozwana przebywa w Zakładzie Karnym z Oddziałem Terapeutycznym dla Skazanych (...) Uzależnionych od Alkoholu gdzie realizuje po raz kolejny terapię w ramach Programu (...)Terapeutycznego (...), co nie oznacza, że wymieniona została wyleczona z nałogu.

Dalej Sąd I instancji wskazał, że stan zajmowanego przez pozwaną pomieszczenia w lokalu należącym do powódki obrazują załączone do sprawy zdjęcia. A. D. (1) nie dba o porządek.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd I instancji wynika również, że wyrokiem z dnia 19 maja 2008 r. wydanym w sprawie o sygn. akt III K 958/07 A. D. (1) została skazana na karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres 3 lat za to, że w okresie od 1 stycznia 2006 r. do 22 stycznia 2007 r. w B. w mieszkaniu przy ul. (...) znęcała się psychicznie i fizycznie nad synami M. D., A. D. (2) oraz jego żoną B. D. w ten sposób, że będąc pod wpływem alkoholu wszczyniała awantury, w trakcie których wyzywała pokrzywdzonych słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, groziła im pozbawieniem życia, użyciem noża, spaleniem domu, ponadto

szarpała, popychała, rzucała w pokrzywdzonych różnymi przedmiotami, a w trakcie jednej z awantur uderzyła w rękę za pomocą tłuczka od mięsa synowa B. D. tj. za czyn z art. 207 § 1 kk.

Nadto A. D. (1) w sprawie o sygn. akt VII K 266/09 została skazana na karę 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat z jednoczesnym obowiązkiem powstrzymywania się od nadużywania alkoholu za to, że w dniu 6.10.2008 r. w B. działając wspólnie i w porozumieniu z F. Ż. dokonała pobicia B. D. w ten sposób, iż chcąc, żeby F. Ż. pobił pokrzywdzoną, nakłoniła go do tego, dlatego wymieniony chwycił ją silnie za ręce i popchnął na łóżko, szarpał za włosy i ubranie oraz bił pięściami po twarzy i dusił uciskając za szyję, czym narażali ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art.156 § 1 kk lub art. 157 § 1 kk, a spowodowali podbiegnięcie krwawe w lewym kącie żuchwy z otarciem naskórka oraz podbiegnięcie krwawe na lewym pośladku, które naruszyły czynności narządów jej ciała na okres czasu nie przekraczający 7 dni tj. za czyn z art. 158 § 1kk .

Sąd I instancji ustalił również, że postanowieniem z dnia 7 marca 2012 r. zarządzono wobec skazanej A. D. (1) wykonanie kary 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności warunkowo zawieszony wyrokiem z dnia 27.05.2009 r. w sprawie o sygn. akt VII K 266/09 albowiem z akt dozoru wynikało, że skazana w okresie próby przejawiała lekceważący stosunek do porządku prawnego, od początku dozoru kuratorskiego pojawiały się skargi rodziny na złe zachowanie dozorowanej (kłótnie, wszczynanie awantur, groźby kierowane do członków rodziny). Mimo odbytej terapii odwykowej pozwana nadal, codziennie spożywała alkohol, mimo przeprowadzanych przez kuratora rozmów dyscyplinujących. Dwukrotnie zatrzymywano ją w Izbie Wytrzeźwień. Pozwana była też agresywna w stosunku do kuratora. Pozwaną ostatecznie osadzono w ZK 15.06.2012 r. Koniec kary przypada na dzień 6.12.2013 r. Powódka obawia się, że pozwana może zostać przedterminowo zwolniona z zakładu karnego, co uniemożliwi jej rodzinie spokojne zamieszkiwanie w lokalu.

W tych okolicznościach faktycznych, z powołaniem się na art. 140 kc i art. 222 § 1 kc, Sąd I instancji uznał powództwo za uzasadnione. Wskazał, że powódce przysługuje wyłączne prawo własności tego lokalu, co wykazała aktem notarialnym z dnia 5 czerwca 2012 r. Pozwana natomiast nie przedstawiła żadnego wiarygodnego dowodu na to, że zamieszkiwanie przez nią w przedmiotowym lokalu oparte jest o jakikolwiek tytuł prawny. Wprawdzie pozwana zajmowała lokal jako najbliższy członek rodziny W. D., któremu przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu, a następnie – po ustanowieniu odrębnej własności lokalu na rzecz powódki i jej męża - na zasadzie użyczenia, ale obecnie powódka nie wyraża zgody na dalsze zamieszkiwanie pozwanej. Dlatego powództwo zostało uwzględnione.

Odnosnie uprawnienia do lokalu socjalnego Sąd I instancji odwołał się do treści art. 14 ust. 3, 4 i 7 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2005 roku, Nr 31, poz. 266 ze zm.). Wskazał, że w sprawie niniejszej lokal, którego powództwo eksmisyjne dotyczy, nie stanowi publicznego zasobu mieszkaniowego. Pozwana nie używała też przedmiotowego lokalu na podstawie stosunku prawnego nawiązanego ze spółdzielnią mieszkaniową albowiem prawo do spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu o jaki w sprawie chodzi wcześniej służyło jedynie mężowi pozwanej, ta zaś korzystała z niego jako osoba bliska członka spółdzielni. Wobec tego Sąd I instancji uznał, że pozwana nie podlega ochronie przewidzianej w art. 14 ust. 4 powołanej ustawy. Zatem o jej uprawnieniu do lokalu socjalnego Sąd I instancji rozstrzygał na podstawie przesłanek z art. 14 ust. 3 ustawy.

W ocenie Sądu I instancji analiza dowodów zaprezentowanych przez stronę powodową prowadzi do wniosku, że brak podstaw do przyznania pozwanej prawa do lokalu socjalnego. Dotychczasowy sposób korzystania przez pozwaną z lokalu godzi we wszelkie ogólnie przyjęte normy społeczne – pozwana nie uiszcza żadnych opłat za zajmowany pokój, a do tego utrzymuje go w nieładzie i nie zachowuje podstawowych wymogów higienicznych. Jej zachowanie wobec pozostałych osób zamieszkujących lokal jest wysoce naganne. Zdaniem Sądu I instancji trudno też sytuację rodzinną czy materialną A. D. (1) oceniać jako szczególną w sytuacji, gdy przyczyną jej wszelkich trudności jest uzależnienie od alkoholu, którego ona ma świadomość i do którego podchodzi bezkrytycznie i bezrefleksyjnie. Ponadto Sąd wskazał, że pozwana nie jest zarejestrowana jako osoba bezrobotna, nie korzystała też dotychczas z pomocy Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie od 15.06.2012 r. Nie ma dowodów, że jest chora. Poza tym uzyskała prawo do emerytury.

Ponadto Sąd I instancji podkreślił, że przepisów art. 14 i 16 ustawy nie stosuje się, gdy powodem opróżnienia lokalu jest stosowanie przemocy w rodzinie lub wykraczanie w sposób rażący lub uporczywy przeciwko porządkowi domowemu, albo niewłaściwe zachowanie czyniące uciążliwym korzystanie z innych lokali w budynku (art. 17 ust 1 ustawy). W tej sytuacji Sąd I instancji nie znalazł podstaw do przyznania pozwanej prawa do lokalu socjalnego. Sąd zaznaczył, że na zasady współżycia społecznego skutecznie powoływać się może jedynie ten, kto sam owych zasad przestrzega. Pozwana, jak wykazało postępowanie dowodowe przeprowadzone w sprawie, owych zasad nie przestrzega czyniąc uciążliwym wspólne korzystanie z mieszkania współlokatorom. Z tych przyczyn Sąd I instancji w oparciu o art. 14 ust 3 ustawy w zw. z art. 17 ust 1 ustawy ustalił, że pozwanej nie służy prawo do otrzymania lokalu socjalnego.

Z uwagi na sytuację pozwanej, która odbywa karę pozbawienia wolności i uzyskuje niewysoką emeryturę Sąd I instancji stosując zasadę słuszności (art. 102 kpc) odstąpił od obciążania jej kosztami jakie poniosła powódka w sprawie a związanymi m.in. z zastępstwem prawnym. Koszty sądowe nie uiszczone w sprawie Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Sąd I instancji wskazał, że pozwana była reprezentowana przez adwokata z urzędu, który złożył oświadczenie, że koszty zastępstwa prawnego nie zostały opłacone ani w całości, ani w części. Koszty zastępstwa procesowego pozwanej wyniosły z uwagi na rodzaj sprawy kwotę 147,60 zł (stawka obliczona na podstawie § 9 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 z późn. zm. w wysokości 120 zł powiększona o VAT w kwocie 27,60 zł) i Sąd z uwagi na zwolnienie pozwanej od ponoszenia kosztów procesu nakazał koszty te wypłacić pełnomocnikowi pozwanej ze Skarbu Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana A. D. (1). Zaskarżyła go w całości i zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na błędnym przyjęciu, że A. D. (1) nadal jest uzależniona od alkoholu, leczenie odwykowe nie przynosi żadnych skutków oraz nieprawidłowym ustaleniu, że dotychczasowy sposób korzystania przez pozwaną z lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w B. narusza porządek domowy i godzi we wszelkie normy społeczne, jej zachowanie jest wysoce naganne, czego skutkiem było nieprzyznanie pozwanej lokalu socjalnego, w sytuacji gdy pozwana od czasu osadzenia w zakładzie karnym nie spożywa alkoholu, przeszła skuteczną terapię leczenia uzależnień, deklaruje właściwe zachowanie i nienaruszanie miru domowego;

- niewłaściwe przyjęcie, iż w sprawie ma zastosowanie art. 17 ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego, w sytuacji gdy na datę wyrokowania w sprawie żadna z tych okoliczności nie zachodziła bowiem pozwana, przebywając w zakładzie karnym od przeszło roku, nie dopuszczała się wskazanych zachowań wobec powódki i rodziny.

Powołując się na powyższe zarzuty, wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i II poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie w przypadku uznania powództwa za zasadne przyznanie pozwanej A. D. (1) lokalu socjalnego ewentualnie uchylene zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Reprezentujący pozwaną adwokat wniósł o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu nieopłaconych przez pozwaną w całości ani w części według złożonego zestawienia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy aprobuje i uznaje za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i wnioski, jakie legły u podłoża zaskarżonego orzeczenia, w tym również co do braku podstaw do orzeczenia o uprawnieniu pozwanej do lokalu socjalnego. Wbrew wywodom skarżącej w sprawie zaistniały bowiem wszelkie przesłanki, warunkujące udzielenie ochrony prawnej właścicielce, a całokształt ustalonych okoliczności uprawniał wniosek, że pozwanej nie przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego.

Jakkolwiek wywiedziona apelacja koncentruje się na kwestii uprawnienia do lokalu socjalnego, w pierwszym rzędzie wypada odnieść się do powództwa o wydanie lokalu oznaczonego numerem (...) położonego przy ulicy (...) w B., a w zasadzie części lokalu zajmowanego przez pozwaną.

Podstawą wytoczonego powództwa jest art. 222 § 1 kc konstruujący roszczenie windykacyjne służące ochronie prawa własności przed jakimikolwiek naruszeniami pochodzącymi od osób nieuprawnionych do władania rzeczą. Z istoty prawa własności wynika bowiem, że właściciel może z wyłączeniem innych osób korzystać z rzeczy i nią rozporządzać. W tym miejscu należy podkreślić, że w doktrynie prawa cywilnego powszechnie akceptowany jest pogląd, że prawnorzeczowe środki ochrony własności (w tym roszczenie windykacyjne) mają charakter obiektywny, zależą bowiem jedynie od naruszenia prawa własności. Natomiast skuteczność roszczenia wskazanego w art. 222 § 1 kc nie zależy od subiektywnych czynników podmiotowych, takich jak wina czy dobra lub zła wiara naruszydźcy (tak np. S. Rudnicki, Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe, Warszawa 2006, s. 327; E. Gniewek, Kodeks cywilny. Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz, Zakamycze, 2001). Jedynym zarzutem hamującym jest przysługujące osobie trzeciej skuteczne wobec właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Mając na uwadze powyższe, wskazać trzeba, że argumentacja Sądu I instancji, jaka legła u podstaw zaskarżonego wyroku była prawidłowa. Sąd ten słusznie ocenił bowiem, że w toku procesu powódka udowodniła swój tytuł prawny do lokalu. Natomiast pozwana nie przedstawiła żadnego tytułu do władania częścią tegoż lokalu, bowiem od chwili ustaniu stosunku użyczenia pozwanej nie przysługuje skuteczne względem powódki uprawnienie do władania rzeczą. Subiektywne przekonanie skarżącej o przysługujących jej uprawnieniach nie ma odzwierciedlenia w okolicznościach sprawy. Skutkowało to uwzględnieniem powództwa o wydanie.

Odnosząc się do kwestii uprawnienia do lokalu socjalnego, Sąd I instancji trafnie poddał je ocenie poprzez pryzmat art. 14 ust. 3 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. 2005 Nr 31, poz. 266 ze zm.; dalej jako ustawa o ochronie praw lokatorów). Wobec poczynionych niewadliwych ustaleń faktycznych i treści art. 14 ust. 7 wskazanej ustawy nie zachodziły bowiem przesłanki z ust. 4 tegoż artykułu, obligujące do przyznania uprawnienia do lokalu socjalnego.

Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela ocenę Sądu I instancji, że dotychczasowy sposób korzystania przez pozwaną z lokalu pozostaje w sprzeczności z podstawowymi, powszechnie aprobowanymi zasadami współżycia społecznego. Jak wynika z materiału dowodowego pozwana dopuszczała się nagannych zachowań wobec członków rodziny, została skazana prawomocnymi wyrokami za pobicie powódki jak też za znęcanie się nad członkami rodziny. Nie przyczyniała się finansowo do utrzymania lokalu. Nadużywając alkoholu nie dbała o porządek i higienę, czyniąc w ten sposób zamieszkiwanie z nią szczególnie uciążliwym. Trafnie też Sąd I instancji uznał, że sytuacja rodzinna i materialna pozwanej nie jest szczególna w rozumieniu omawianego przepisu bowiem sytuacja, w jakiej się znalazła jest konsekwencją obranego przez nią stylu życia.

Wbrew przekonaniu skarżącej prawidłowo też Sąd I instancji odwołał się do art. 17 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że istotnie pozwana dopuszczała się aktów przemocy wobec członków rodziny, w sposób rażący wykraczała przeciwko porządkowi domowemu. Nie ma przy tym znaczenia podnoszona przez skarżącą okoliczność, że obecnie pozwana deklaruje, że zweryfikowała swe naganne zachowanie, przeszła pomyślnie terapię odwykową. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że do zmiany okoliczności nie doszło na skutek dobrowolnej zmiany postawy życiowej przez pozwaną, ale wskutek okoliczności zewnętrznych w postaci zarządzenia wykonania kary warunkowo zawieszanej. Wcześniej pozwana była bezkrytyczna wobec swego zachowania i nałogu. Trudno też prognozować o trwałej zmianie postawy życiowej pozwanej.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego zgodzić się należy zatem z Sądem I instancji, że dotychczasowy sposób korzystania przez pozwaną z lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) położonego w B. przy ulicy (...) oraz jej sytuacja materialna i rodzinna nie uzasadniały orzeczenia o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego.

Wobec powyższego apelacja została oddalona w całości na podstawie art. 385 kpc.

Z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy nakazał wypłacić na rzecz pełnomocnika kwotę 110,70 złotych, w tym kwotę 20,70 złotych tytułem podatku VAT. W tym zakresie Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. - Prawo o advokaturze (tekst jedn. Dz. U. 2009 Nr 146 poz. 1188) i § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 10 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. 2002 Nr 163 poz. 1348 ze zm.), uznając że nakład pracy pełnomocnika uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w wysokości 150% stawki minimalnej (§ 19 pkt 1 wskazanego wyżej rozporządzenia).

Z tytułu wydatków poniesionych przez pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy zasądził na rzecz adwokata kwotę 42 złotych (6 x 7 złotych) na podstawie § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (...). Pozostałe wydatki jako dotyczące postępowania pierwszoinstancyjnego nie zostały uwzględnione.

Ze względu na sytuację majątkową i życiową pozwanej oraz okoliczności przejścia prawa do lokalu na powódkę Sąd Okręgowy na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania pozwaną kosztami zastępstwa procesowego należnymi powódce w postępowaniu odwoławczym.